

Organ Spółki Wydawniczej

KURYTYBA, DNIA 12 GRUDNIA 1928

Wychodzi dwa razy na tydzień.

ROK VI.

Wydawca w imieniu Spółki Wydawniczej: Ks. Stanisław Piasecki

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben

Nr. 88.

Adres dla listów: — Curitiba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curitiba, Avenida Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil

Table with subscription rates for 'LUDU' in various regions like Brazil, Argentina, and Europe.

Czego mamy nadmiar na wychodźstwie w Brazylii.

(Dokończenie) GŁÓWNIJSZE WADY KOLONJI POLSKICH. Nie można nie przyznać, że mamy i za dużo wad i złej woli na emigracji...

ki u kolonistów, który to brak powoduje niechęć do czytania książek, gazet, czy urządzania jakichś przedstawień...

to szwankuje. To też każdy ma się za wykonawcę pseudo-praw, zwłaszcza gdy ma rewolwer przy boku...

JAKĄ NASZĄ PRZYSZŁOŚĆ WOBEC TEGO W BRAZYLII

Checiemy jednak wyciągnąć stąd przepowiednię, jaka przyszłość czeka nas tu w Brazylii jeżeli nie zmienimy trybu życia...

czy też dziko łączy się w związki z obcymi, czasem czyste krwi murzynami. Skupienia polskie, dla wyjątkowej ziemi, rozpraszają się po różnych okolicach...

Chcesz się ubawić

to kup sobie 'Kalendarz Przyjaciela Rodziny na rok 1928', a znajdziesz tam zabawne opowiadania...

My silnie i szczerze przy stwardarce katolicko-polskim stojmy i stać chcemy, a wprowadzeniem w czyn hasła katolickich...

Jeszcze o Żeromskim.

Redaktor 'Świtu' dopatrył się zgnilizny moralnej w pierwszym artykule 'Ludu' o Żeromskim. Niestety, wiele dzieł Żeromskiego, nie wszystkie, są przepojone taką zgnilizną...

C-el QUEIROZ

'Amolafaca'

Za gotówkę i na splaty.

Table listing land for sale with prices per hectare and total area.

Począwszy od dnia 1-go maja 1928 cena ziemi wzrosła o 10\$000 na alkie, zaś biorącym ziemię na wypłaty...

ZYWCEM ZAMUROWANA.

Fowieść podług starej kroniki napisał Karol Miarka. 20 (Ciąg dalszy). — Al'ach jest świadkiem mojej obietnicy, lecz zostan u nas, a szczerz uwielbiać będzie w pieńcach twoje bohaterstwa...

was nienawidzą i mądzie się za tych, którzy was przesiedlają i powarząją. Kilka dni później liczna drużyna odprowadza naszego Zabrzeckiego do portu morskiego...

— To kłamstwo! — woła pielgrzym z oburzeniem. Zbliża się do pielgrzymy stara Magdalena i obwieszy go za rękę...

— oprócz niej tylko Marysia ją śniwała! — Nikogo nie widzę przed sobą, chociaż śpiew blisko mnie...

świąc, że to sen przecierał sobie oczy i macał zimny mur, aby się przekonał o rzeczywistości. Dla większego przeszerzenia, zbliża się do niego postać w czarnej płaszczu zakapturzonej, niosąca latarnię...

zaprzeczenie dużo talentu, stanowisko jego moralnie jest co najmniej dziwne, czasem wprost gorszące — Kallenbach w studjum o poezji polskiej tak ocenia Żeromskiego: Niektóre ustępy «Róży Katerli» są dziejową konsekwencją przepowiedzianych w «Psalmie miłości (Kraśnińskiego)» wszystkich złości, wszystkich fałszów, a kto odczyta scenę z prowokatorami, ten oceni: «Jakie straszne ich postacie, tych kuszących bezbożników». — Maurycy Mann w krytyce, powieść od roku 1831 do naszych czasów, pisze: Dzieła Żeromskiego są ponure, męczące i wstrząsające, u Żeromskiego źródłem udręczenia sumienia jest sam widok nędzy i krzywdy ludzkiej i brak wiary w owocność szlachetnego wysiłku. To też w powieściach Żeromskiego panuje koloryt ponury. przyroda ma nawet u niego zadumę i bezdenny smutek. Dwie inne powieści Żeromskiego, pomimo cennych ustępów, chybiają jako całości. «Dzieje grzechu» do połowy są dobrą powieścią, wizerunkiem uczciwej panny, wykołowanej przez miłość i jej następstwa; lecz dalej utwór upada w ton romansów kryminalnych. Podobnie w «Urodzie Zycia» tom drugi należy do rodzaju romansów awanturnych. — Podobnie osądzają Żeromskiego wielcy krytycy literacy bracia Mazanowsy.

Żeromski, mimo doświadczonego wieku 61 lat i mimo powstania Polski nie mógł jakoś wyzwoleć się i opuścić starych dróg literackich i pozostał jednolitym aż do śmierci. Na krótko przed śmiercią napisał «Przedwiośnie», które w niczem nie ustępuje poprzednim najgorszym jego dziełom a w dodatku skrzywdził w tym dziele w najokropniejszy sposób nową Polskę Dzieło to rozpełtało na nowo krytykę. Najwybitniejsi literaci (nie księża) potępili bezwzględnie moralne stanowisko Żeromskiego w jego wielu powieściach. Jeżelibyśmy nawet mieli przyjąć zdanie pisarki polskiej Rygier Nałkowskiej, że pisarz odpowiada tylko za ostatnie swoje dzieło, to w tym wypadku musimy ostro osądzić Żeromskiego, zwłaszcza, że to jego ostatnie dzieło dało także i nieprzyjaciółom Polski wielką broń do ręki. Krytycy literacy najnowszej miary co Rostworowski, Pusłowski, Ligoński i inni, widząc znowu u Żeromskiego pełnienie po najniższych instynktach ludzkich w «Przedwiośniu» — odpowiedzieli mu też dosadną krytyką nazywając go poprostu «baciarem literackim», który nawet kobiet uszanować nie umie i przedstawia je w swych dziełach «jako goniące się kobyły i t. d. Krytyka niewątpliwie ostrza, lecz taki autor jak Żeromski i jego zwolennicy innej rozważniejszej oceny do wiadomości nie przyjmują; co nie sozyste, obcesowe, to pomijają miłozieniem i nie myślą o nawróceniu z błędnej drogi przez wrotnych zasad moralnych. Tak oceniają wybitni literaci Żeromskiego, zawodowi profesorowie literatury, a nie przygodni jego czytelnicy jak n. p. redaktor «Switu»; tyle temu ostatniemu na jego pociechę tylko powiedzieć możemy, że wszelkie świństwa «Księżego Chleba», to jeszcze śnieżna biel wobec bezceństw i plugactwa wielu bohaterów Żeromskiego.

OZYTELNIKU!
Nie zwlekaj z opłatą za twoją gazetę.
Sobole tem nie pomożesz,
A gazetce swjej szkodzisz.

Wiadomości. Z POLSKI.

POMOC BERLINA DLA ROLNIKÓW I PRZEMYSŁOWCÓW NIEMIECKICH W POLSCE.

Kapitałiści niemieccy z Berlina udzieliли szeregu większych pożyczek hipotecznych dla rolników niemieców zamieszkałych w Polsce, a specjalnie w Poznańskim i na Pomorzu. Równocześnie z tem szereg przemysłowców niemieców rozpozyczyło również starania ośmiem otrzymaniu pożyczki zagranicznej, na prowadzenie swych przedsiębiorstw.

W związku z powyższem dnia 31-go października roku bieżącego w Toruniu odbyło się zebranie przemysłowców niemieckich przy udziale 35 osób. Obecny na zebraniu dyrektor «Vereinsbanku» w Toruniu p. Wohlfeit poinformował zebranych, że Berlińskie Towarzystwo Finansowe «Industria» skłonne jest udzielić przemysłowcom niemiecom zamieszkałym w Polsce, większych kredytów i że pertraktacje w tej sprawie dobiegają końca.

Według zapewnienia dyrektora Wohlfeita, kredyty zostaną wkrótce uzyskane i to na bardzo dogodnych warunkach.

ILU JEST URZĘDNIKÓW W POLSCE?

Stan urzędniczy w każdym kraju stanowi jedną wielką rodzinę, która jest niewątpliwie podstawą państwa.

Warto się tedy przyjrzeć, jak wygląda ta potężna konstrukcja, na której wspiera się budowa państwa, w świetle cyfr, zaczerpniętych z najnowszych prac statystycznych.

73,500 ludzi pracuje w Polsce nad podniesieniem kultury i oświaty — to nauczyciele szkół powszechnych, średnich zawodowych, wyższych zakładów naukowych i seminarjów.

W organizacji sądownictwa pracuje przeszło 13,000 ludzi w tem sprawiedliwość wymierza 4,366 sędziów, prokuratorów i aplikantów.

Administracja państwowa w swoim znaczeniu od powiatu do ministra liczy około 30,000 ludzi.

Porządku w kraju pilnuje 42,000 ludzi, to policja.

172,009 ludzi pełni służbę na kolejach na przestrzeni 16,000 kilometrów co daje 11 kolejarzy na 1 kilometr.

30,000 urzędników poczty, telefonów i telegrafów pełni służbę na przestrzeni 50,000 kilometrów linii pocztowej.

Służbę w więzieniach pełni około 6,000 ludzi.

6,000 ludzi pracuje również w monopolach państwowych. Ponadto niższych funkcjonarjuszów, którzy pracują przy różnych urzędach, jest przeszło 30 tysięcy.

Z tego wynika, że w czynnej służbie urzędniczej jest obecnie w małej Polsce 402,500 ludzi, czyli przy liczbie 28,000,000 ludności w Polsce na 56 obywateli przypada 1 urzędnik państwowy.

Pozatem emerytów wraz z wdowami i sierotami po urzędnikach jest 41,177 osób w grupie cywilnej i 19,237 w grupie wojskowej.

Inwalidów wojskowych, którzy otrzymują rentę, jest 267,000.

Ogółem na utrzymaniu skarbu państwa jest 729,924 obywateli, czyli 1 na 39 mieszkańców Polski.

Z Brazylii.

Kurytyba.

P. KONSUL ZBIGNIEW MISZKE, w powrocie z Polski stanie dnia 14-go grudnia w Rio

de Janeiro, a kilka dni później obejmie z powrotem swoje urzędowanie w Kurytybie. W Polsce w czasie jego 4-letniego tu urzędowania zasły wielkie zmiany; byłoby więc ogromnie pożyteczną rzeczą, gdyby «Związek Polski» (o ile nie zamarla w nim wszelka inicjatywa) witał P. Konsula po powrocie z Polski poprosił go przy sposobności o jakiś odczyt o obecnym nastroju umysłów w Polsce. Fala bowiem njezadowolienia z istniejącego stanu rzeczy, choć jest niemal powszechną na całym świecie, wzrasta w Polsce i to we wszystkich warstwach. Żywe słowo i to ze stanowiska tak wysokiego, mogłoby rozproszyć wiele obaw w naszych umysłach.

Wstąpił w tych dniach do znanej kliniki Dra. Szeligowskiego jako współpracownik, Dr. J. H. M. Begemann, były starszy operator szpitala Barmbeck w Hamburgu. Szpital ten urządzony na 2400 łóżek jest najlepiej urządzonym szpitalem w Niemczech.

Dr. Begemann był przez długie lata asystentem sławnych niemieckich profesorów. Przybył do Kurytyby, aby w klinice naszego Rodaka Dr. M. Szeligowskiego, wprowadzić ulepszenia najnowszych wynalazków leczniczych.

Jako specjalność Dr. Begemann posiada ostatnie zdobycze chirurgii jak uruchomienie sztywnych sław i leczenie chirurgiczne wszelkich zastarzałych chorób.

Klinika D-ra Szeligowskiego, już dotychczas wzorowo urządzona, a obecnie skompletowana świeżo przywiezionymi przez Dr. Begemanna przyrządami, stanowić będzie najwłaściwszy przybytek do uzyskania zdrowia.

MASZA SZKOŁA, organ polskich towarzystw oświatowych i nauczycielska polskiego, wychodzi obecnie regularnie co miesiąc redagowana przez p. profesora Konstantego Lecha. Treść jest niezmiernie urozmaicona, a zwłaszcza zeszyt listopadowy zawiera już przeważnie artykuły pedagogiczne. Polecamy gorąco to czasopismo nie tylko nauczycielom, lecz i kolonistom, aby ułatwiali pracę wychowawcom swych dzieci i przekonywali tylu ciemnych naszych rodaków o konieczności zajęcia się szkołą i wykształceniem swych dzieci. Przypominamy, że prenumerata roczna «Naszej Szkoły» wynosi 12\$000.

EGZAMINA na nauczycieli efektywnych złożyli dnia 9-go grudnia w Kurytybie przed komisją egzaminacyjną następujący uczniowie i uczennice pochodzenia polskiego: Kazimierz Leopold Chociaz z Prudentopolis z odznaczeniem (com distincão) i Władysław Laski. Wycho wanki szkoły gospodarstwa domowego Sióstr Miłosierdzia w Abranches i uczennice siostry Teresy Domahcowskiej panny: Maria Góralewska z Rio Claro i Almedyna Baby z Abranches.

MSIADZ ROBERT WIERZEJSKI ze zgromadzenia Ojców Marjanów z Bielna pod Warszawą, który miesiąc przeszło bawi już w Paranie w celach naukowych, wyjechał dnia 7-go grudnia wraz ze swoimi towarzyszami na wyprawę naukową do Iwahy — Calmon — Apucarany. Wyprawę tę, choć nieurzędową, polecamy bardzo życzliwości Rodaków i Czytelników «Ludu».

Nieznaną częstokroć pomocą, wskazaniem ciekawych okazów z przyrody, można im oddać znaczną przysługę i przyczynić się do wzbogacenia zbiorów w gimnazjum białąskim i w innych zakładach naukowych O. O. Marjanów. Skromna ta ekspedycja zamysła póź-

niej ruszyć na Prudentopolis, Guarapuawę i Amola Facę, gdzie zabawi na granicy sertonów czas dłuższy. W imieniu uczestników tej wyprawy i na ich prośbę, wyraża Redakcja «Ludu» — przewielebnemu Ks. H. Mięso-pustowi z Rio Vermelho i p. Leopoldowi Jakubowskiemu z Massaranduby najserdeczniejsze podziękowanie za staropolską gościnność im okazaną.

WIELKIEGO RAIDU czyli objazdu automobilowego podjęli się byli urzędnicy Konsulatu polskiego w Kurytybie panowie: Stanisław Zawadzki i Ferdynand Bernaczek wraz z żoną. Na własnym automobilu Forda, wyruszyli oni dnia 6-go grudnia z Kurytyby do Buenos Aires, stąd przez Mendozę pojadą potem do Chili, Boliwii, Peru, Ekwadoru, Kolumbii, Panamy, Meksyku i do Stanów Zjednoczonych. Całą tę podróż podjęta w celach turystycznych myślą ukończyć w 6 miesiącach z celem ostatecznym Kurytyba — Nowy Jork, skąd potem nastąpi podróż do Polski do Warszawy, gdzie staną w maju lub czerwcu. O ile znamy geografję, to zdaje się nam, że przeprawa poza Panamą przez małe państwo Ameryki środkowej i Meksyk będzie należała do najtrudniejszej parli lub stanie się tam wprost niemożliwą. Śmiałym podróżnikom życzy redakcja «Ludu» powodzenia i pomyślnego dokończenia tej wyprawy. P. Stanisław Zawadzki pracował w naszym konsulacie przez 5 lat, a p. Bernaczek, (który przez pewien czas był i sekretarzem «Oświaty») przez 3 lata; obecnie poprosili o zwolnienie z urzędów.

Rio de Janeiro.

Rio, 3-go grudnia. Prezydent Artur Bernardes z powodu złego stanu zdrowia i jutro nie będzie mógł jeszcze przyjąć na posłuchaniu członków kongresu.

STULETNIĄ ROCZNICĘ urodzin ostatniego cesarza Brazylii Dom Pedra II. obchodziła oala Brazylija niezmiernie uroczysto 2-go grudnia. Wszędzie brzmiał jeden hymn pochwalny o patriotyzmie, szlachetności, wykształceniu tego wielkiego Brazylijanina. Zwioki zmarłego cesarza i cesarzowej sprowadzone uroczysto z Europy w roku 1912 do Brazylii, zostały obecnie wśród wielkich uroczystości przewiezione do Petropolis do wspaniałego grobowca. Nieprzejrzane masy ludu towarzyszyły przewiezieniu zwłok. Nigdzie nie było najmniejszego nieporządku. Również i kongres jednogłośnie wysłuchał wspaniałej przemowy a zarazem pochwały ostatniego cesarza. Krewni cesarza i wnuki księża t. d. i Orleansu swobodnie objeżdżają sobie Brazylię. Ze strony republikanów niema najmniejszego sprzeciwu przeciw temu.

São Paulo.

SPRAWY ZLANIA CZY LUZNEGO PRZYŁĄCZENIA SIĘ Towarzystwa polskiego w São do «Ligi Słowiańskiej — Słavia» bynajmniej nie przesądziłyśmy. Nasz artykuł ogólnikowy był tylko ostrzeżeniem dla Rodaków i zachętą więcej do niesłychanej roztropności a przedewszystkiem do pracy w stowarzyszeniu. Na Towarzystwie Polskiem w São Paulo jak i gdzieindziej nie powinny się odbijać stosunki krajowe z Polski i z wielu względów i okoliczności świeżo przybyłych nie należy wybierać na prezosów aż dopiero po 4-5 letnim pobycie i po pewnem zasiadzeniu; inaczej planom i przewrotom końca nie będzie i ostatecznie z towarzystwa wypędzi się wszystkich ludzi spokojnych. Wobec tego, że do São Paulo

Zawiadomienie.

Zarząd Kółka Nauczycieli Chrześcijańskich Szkół Polskich podaje niniejszem do wiadomości Szan. Członkom naszej organizacji, że dnia 15-go grudnia, b. r. rozpoczyna się w Kurytybie «KURSA NAUCZYCIELSKIE», które będą trwały do 15-go stycznia 1926 roku.

2 WALNY ZJAZD «KÓŁKA» odbędzie się dnia 6-go stycznia Zaprośzenia na Kursa i Zjazd zostały wysłane. Na tem miejscu jeszcze raz powtarzamy zaproszenie.

Sekretarjat.

skieruje się przyszła emigracja mimo wszystkich przeciwnych racji, to zczyłoby sobie należało, by Towarzystwo polskie w zgodzie i jedności ujęło w swe ręce kierownictwo tamtejszej kolonii. Zresztą oczekujemy na sprawozdanie z wiecu z 13-go grudnia, nim się w tej sprawie wypowiemy.

Rio Grande do Sul.

STRASZLIWA TRAGEDJA odegrała się 18-go listopada na rzece Urugwaju pod miastem Uruguayana. Pewna bogata syryjska rodzina, nie mająca papierów w porządku, postanowiła w nocy przepłynąć się do Argentyny. W tym celu umówiła się z kilku rybakami o przewóz na wielkiej łodzi. Rzeczywiście po spakowaniu kufrow, wyruszyła łódz w ciemnej nocy na pełną rękę. Rybacy przy ładowaniu spostrzegli że rodzina jest bardzo bogata, postanowili ją więc obrabować na środku rzeki. Nagle huknął jeden strzał, potem drugi, trzeci i t. d. Równocześnie rozległ się straszliwy krzyk, syryjczycy zaczęli się bronić i na łodzi rozpoczęła się walka na życie i śmierć. Wśród krzyku kobiet, strzałów i straszliwej bitwy łódz się przewróciła i wszyscy potonęli, zarówno rabusie jak i obrabowani. Dotychczas z 12 utopionych wyłowiono dopiero 6 trupów a wszystkie skarby poszły na dno rzeki.

Zniwa rozpoczęte.

Snopku żytni, ukochane zboże, Gdzie ciebie nie stało, polak żyć nie może. Nie zastąpi ciebie, ni ryż, ni polenta, Tyś dla nas jedynie jako manna święta.

O snopku żytni, tyś zapląta nieba Bo nam dostarczasz poprzedniego chleba,

I coż wobec ciebie? franki czy dolary, Gdy ciebie brakuje, znak jest niebios kary.

O snopku żytni, zapelniaj stodoły By gospodarz miał czem żywić i ludzi i woły,

To jest tylko przykre, że tę bożą strawę Ludzie częstokroć spalają na kawę.

Boże! co rządysz ziemią i niebem Opatrujesz nas Twym chlebem, Użyj słońca i pogody

Byśmy zniwowali bez szkody.

B. W.

Araucaria, dnia 28 listopada 1925 r.

KORESPONDENCJE.

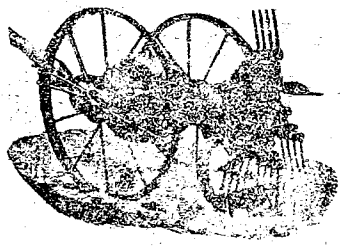
Papagaios Novos 25 — 11 — 1925.

Szanowna Redakcja «Ludu»! Proszę Szanownego Pana Redaktora o umieszczenie tych paru słów w swem poczytnym piśmie:

W naszej kolonii Papagaios Novos odbyło się dnia 8-go listopada przedstawienie dzieci szkolnych urządzone staraniem p. nauczyciela Leona Salaty. Szatunki odegrane były: Tadeusz Czacki, O ciemności para casa i Gwiazda Michaśia, oprócz tego dzieci deklamowały i odpiewały parę pieśni polskich i brazylijskich na cześć Niepodległej Polski. Role odegrały dzieci bardzo dobrze. Wiedziowie byli zadowoleni. Szkołę w naszej kolonii Maciel w Papagaios Novos, prowadzi wzorowo już drugi rok p. Leon Salata. Od godziny 8-mej i pół do południa uczy języka polskiego a od 12-tej do czwartej język brazylijskiego. To też kolonisci są bardzo zadowoleni z p. nauczyciela i są bardzo wdzięczni. Oprócz nauczania religii w tygodniu,

Najlepsza kartoflarka, jedyny zwycięzca

we wszystkich współzawodnictwach kartoflerek,



jest
Kartoflarka
patent
Melichar - Hajek

Największa działalność! Idealna maszyna! Konstrukcja nader prosta!

TYLKO: **CASA MELICHAR**

Especialista em machinas agricolas

CURITYBA, Praça Sen. Correia N.7

uczy także w niedziele i święta dorastające dziewczęta s.łowu. Toteż kiedy p. nauczyciel zagra na organach a dzieci zaśpiewają, to aż się śpiew rozlega i raduje się serce. Dzieci do szkoły uczęszczają regularnie. Było zapisanych z początkiem roku 112 a z końcem roku szkolnego było obecnych na egzaminie 103. P. Nauczyciel nie mógł uczyć sam wszystkich, więc postanowiono poszukać pomocnika i przybudować drugą salę. Kolejni przybudowali po kolei drugą salę, a Urząd Szkoły brazylijski mianował nauczycielem p. **Franciszka Wontrobę**, który został pomocnikiem w naszej szkole. Dnia 20-go listopada odbył się egzamin i chociaż pogoda nie sprzyjała już od paru tygodni, to tem bardziej dzieci pilnowały nauki. Rano odbył się egzamin polski, przy którym udzielił gości. Po południu o godzinie 1-iej przyjechał Inspektor z Kurytyby p. Dr. Hailor Borges de Macedo i odbył się egzamin brazylijski. Dzieci na wszelkie pytania zadane odpowiadały śmiało, głośno i wyraźnie, tak że p. Dr. Inspektor i goście czuli się zachwyceni postępem dzieci. Po egzaminie p. Inspektor miał przemowę gratulując p. nauczycielowi za piękne owoce pracy i postępy u dzieci w nauce. Oraz dziękował gościom za tak liczny udział i wieszował im, iż powinni się pyznić i cieszyć z takiego nauczyciela a zarazem i szanować go. Po czym p. nauczyciel ugościł p. Inspektora i przedstawił mu robotki dziewcząt szkolnych z czego p. Dr. czuł się zadowolony i dziwował się p. nauczycielowi, że umiał dziewczęta tak pięknie wyuczyć różnych robotek. Poem p. Dr. Inspektor odjechał zagnając się serdecznie z p. nauczycielem, z gośćmi i z dziećmi zachęcając ich do dalszej pracy i nauki. W końcu rozdał p. nauczyciel dzieciom świadectwa, nagrody i ugościł dzieci i starszych cukierkami, poczem wszyscy się rozjechali zagnając serdecznie p. nauczyciela i prosząc go o jak najdłuższe pobyt w nami.

3) Zagroździł ementarz zaniedbany drutem;
4) Płacić księżom dojeżdżającym rocznego utrzymania 53000;
5) Wybrać jednego człowieka to znaczy się, kościelnego dla obrządku kościoła na przyjazd księdza;
6) Naznaczono p. Andrzeja Strachulskiego dla pilnowania ementarza i grobów; za co każdy parafjanin obowiązuje się płacić Strachulskiemu wynagrodzenie, co bliżej określi komitet.
7) Każdy parafjanin ma złożyć 33000 na ogrodzenie ementarza;
8) Po ogrodzeniu ementarza, każdy, kto ma zmarłego tam, by o porządzić grób jednorazowo bo to bracia i siostry dobrze wiecie, jaki porządek na naszym ementarzu w Apukaranie;
9) Ze każdy numer ma zapłacić kościelnemu, który zarazem jest gospodarzem ementarza 15000 rocznie za oczyszczenie, za co gospodarz ementarza obowiązuje się utrzymywać ementarz w czystości i wyznaczać miejsca na groby;
10) Nikomu nie wolno wybierać miejsca na grób bez uprzedniego porozumienia się z powyższymi wymienionym gospodarzem.
Komitet zwraca się z prośbą o składki dobrowolne na ręce komitetowych celem uiszczenia zamierzonego dzieła. Raz nam, bracia i siostry trzeba przestać spać, przebudzić się, zato gorliwością i staraniem wynagrodzić Bogu dawne zaniedbanie, bo aż wstyd żeby w tak starej kolonii, gdzie już raz księża na miejscu pracowali, był kościół tak opuszczony i w takim niedbalstwie. Trza sobie każdemu wziąć Boga do serca i iść za powyższymi wskazówkami. Dalej prosi i ogłasza wzmiankowany komitet parafjanom na szpaltach tej katolickiej gazety, że nasz kościółek będzie otwarty co pierwszą niedzielę miesiąca i wszystkie święta w roku. Zapraszamy nawet dalszych kolonistów do wzięcia udziału w nabożeństwach prywatnych. Ze zaś ksiądz do nas może zjechać tylko raz na 2-3 miesiące, a że my mało śpiewać umiemy, więc bracia i siostry, dobrze będzie raz na miesiąc zejść się liczniej i śpiewać pieśni kościelne. Ufamy, że pomogą nam w tej zbożnej pracy p. nauczyciel p. Malinowski i ci wszyscy którzy już raz owocną próbę zrobili nad stworzeniem chóru kościelnego. Weźmy sobie te uwagi przez to pismo do serca, a wtenczas wszyscy z chęcią pójdą do kościoła. Wiedziecie, kochani koloniści, że tu do tego kościółka należy 5 linii - razem 117 rodzin, a nie wszyscy, bo tylko 69 dało na ogrodzenie kościoła przy ostatniej składce, za co niech im Bóg miłosierny zapłaci z wysokiego nieba. A tych 48 rodzin, co niechcemy ich pisać z nazwiska, bo oni sami wiedzą że niedali, może za pomocą Boga najwyższego zbierze obchód i dadzą swoje powinności i my tak myślim, że się od kościoła nie odtrąca ale owszem się zbliżamy. A teraz do wiadomości ofiarodawców: Zbrano na plot drutowy około kościoła 1343000; z tego sam drut kosztował 1143000, za robotę zapłacono 793000, razem 1936000. Dotożyło się zatem z kasy kościelnej. Brazylijanie pomogli nam sumą 235600, za co im staropolskie «Bóg zapłać». Oprócz tego piekąca sprawa jest pokrycie dachu na kościele, gonty już są w robocie.
Od Redakcji: Szcześć Boże w chwalebnych zamiarach. Zczyamy, aby zapal ten trwał w najdłuższe lata.
Komitet kościelny w Apukaranie.

Apucarana 8-10-1925 roku

Szanowna Redakcji!
Proszę o umieszczenie w swem poczytnym piśmie następującej korespondencji.

Świeżo przybyły do naszej parafji ksiądz proboszcz Kania starał się na samym początku swej działalności na nowej placówce zyskać sobie serca parafjan. Dwa tygodnie z wielkim poświęceniem na same Święta Wielkanocne pracował nad uświęceniem ludu spragnionego powiech duchowych; ujrzał on nasz kościółek w nijakim porządku, co się zaczęło budować od roku 1913 - 1925 i nie jest skończony. Ale za nową nauką i poradą naszych duchownych przewodników: księdza proboszcza Kani i księdza wikarego Sojki, naród nawraca się i garnie do kościoła z powrotem (albo przynajmniej okazuje ochotę). Kiedy ostatni raz we wrześniu br. ksiądz wikary przebywał na naszej kolonii, dnia 27-go września po głównem nabożeństwie został obrany komitet kościelny. Prezesem jest p. Franciszek Pęczkowski, kasjerem Andrzej Sawiniec, Sekretarzem Paweł Oliwiak; wiceprezes Jędzko Iwachów, radny Józef Strachulski. Poborcami zaś wybrani zostali: Michał Usiak, Marcin Konofal i Michał Dink. Zebrani na komite w liczbie 67 na czele nowo wybranego komitetu uchwalili następujące warunki:

- 1) Uporządkować sprawę lotów i papierów od tychże; zarazem oświadcza komitet, że uporządkowano to wszystko na Rzymsko-Katolicką wiarę w Apukaranie;
- 2) Poprawić i odnowić kaplicę w Apukaranie;

KALENDARZ POLSKI PRZYJACIELA RODZINY na rok 1926

nabyć można w Kurytybie:
w sklepie p.p: Domańskiego i Krzyżanowskiego, w księgarniach: Cezara Szulca, Bohdana Mikoszewskiego i w księgarni Fratriniego (Livraria Polaca).

Telegramy z Polski.

K o w n o (Litwa) 1-go grudnia. — Papież Pius XI wystosował pismo do biskupa na Litwie (w Kownie), w którym upomina duchowieństwo litewskie, by się wycofało z polityki. Ojciec święty zaznacza w tem piśmie, że polityczna działalność duchowieństwa jest szkodliwa i może zaszkodzić interesom kościoła.

Rozchodzą się tu (w Kownie) pogłoski, że różne skupienia katolików polskich (na Litwie) zamyślają wystąpić z kościoła rzymsko-katolickiego i ochcą utworzyć kościół narodowy. (Telegram przez radjo).

(Przyp. Red. Rzeczywiście duchowieństwo katolickie na Litwie stanowi prawie wyłącznie inteligencję litewską, gdyż inteligentów litewskich, świeckich ludzi, jest bardzo mało i nie starczy ich nawet na obsadzenie posad rządowych. Całą polityką Litwy kieruje duchowieństwo litewskie skupione w partji chrześcijańsko-socjalnej i ono też ponosi odpowiedzialność za całą politykę Litwy o się stanowczo nie zgadza z nakazami prawa kanonicznego. Obecnie tępi rząd litewski bezwzględnie polskosć ulegając w tem nakazom płynącym z Prus. Przez ten list papież bynajmniej nie sprzeciwia się, by pewna liczba księży nie mogła być posłami w parlamentach a to, aby wobec niedowarzonej lub niedouczonej głów wielu posłów bronił takich spraw jak: małżeństwo katolickie, nauczanie religji w szkołach i innych spraw (z religją połączonych).

G e n e w a, 2-go grudnia. — Równocześnie z traktatem w Locarno, podpisały i zgłosiły Niemcy do Ligi Narodów jedenaście układów przeważnie handlowo-przemysłowych, które zawarły z różnemi państwami, a między innymi z Polską.

R z y m, 1-go grudnia. — Socjalista delegat włoski, który w zastępstwie Mussoliniego podpisał traktat w Locarno, wyliczając korzyści wypływające z traktatu w Locarno powiada między innymi, że przez ten traktat Polska i Czechosłowacja uzyskały najpewniejszy środek do rozwiązania wszelkich trudności jakieby mogły powstać z Niemcami.

W a r s z a w a, 3-go grudnia. — Urząd ministerjum skarbu ogłosił, że bilans czyli obroty handlowe w Polsce są rzeczywiście korzystne i dlatego spadku złotego nie można niezem innem wy tłumaczyć jak tylko spekulacją której wystąpi z całą bezwzględnością.

(Przyp. Red. Wobec zimy i bezrobocia, które objęło już przeszło 200 tysięcy robotników, rząd powinien przeciw spekulantom wystąpić z niesłychaną surowością; gdyż spadek złotego spowodzi drożyzną i inne klęski na kraj)

W a r s z a w a, 2-go grudnia. — Wskutek wojny ołowej między Polską a Niemcami został przerwany przywóz kawy brazylijskiej do Polski. Konsulaty polskie w Holandji zwróciły się

Komunikat.

Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie podaje niniejszem do wiadomości interesowanych, że ostateczny termin wymiany Obligacji 5 proc. Krótko-terminowej Wewnętrznej Pożyczki Państwowej z r. 1920 upływa z dniem 31-go grudnia 1925 roku. Nadesłane po tym terminie Obligacje do wymiany nie będą uwzględnione.

Wszyscy przeto posiadacze wyżej wymienionych Obligacji względnie wystawionych na nie, świadectw tymczasowych, zechcą niezwłocznie nadsyłać je do Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Kurytybie celem przesłania ich do Urzędu Pożyczek Państwowych Ministerstwa Skarbu w Warszawie.

Powyższy Komunikat nie dotyczy 4 proc. Pożyczki Premjowej czyli tak zwanej Miljonówki. Kierownik Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej Szuber.

do portów holenderskich, by dostarczały teje kawy do Polski, a konsulaty wydają na to poświadczenia, że kawa jest pochodzenia brazylijskiego. Alcebiades Peçanha, poseł brazylijski w Warszawie, skorzystał z tej okazji i poparł tę inicjatywę konsulatu polskiego; ponieważ na rynkach polskich kawa brazylijska miała zbyt największy, przeto poseł dla lepszej konkurencji z kawą obcych krajów sprowadził dla poznania próbkę lepszych gatunków kawy brazylijskiej wywożonej przez port Santos w São Paulo.

(Przyp. Red. Polska potrzebowała 70 tysięcy worków kawy brazylijskiej miesięcznie, obecnie okręty holenderskie mogą ją przewozić wprost do portu w Gdyni, przez co ożywi się port znacznie a Hamburg i Brema znacznie stracą na tem a i Gdańsk także, ciągle jeszcze wrogi Polsce)

W a r s z a w a, 5-go grudnia. — Zmarł dzisiaj znany powieściopisarz polski Władysław Reymont który w roku 1924 otrzymał nagrodę literacką Nobla.

(Przyp. Red. Reymontowi poświęcimy krótkie wspomnienie w przyszłym «Ludzie» bo obszerniej pisaliśmy w nim i w «Świecie Parafjan», i w «Ludzie» z okazji holdu we Wierzchosławicach).

W a r s z a w a, 7-go grudnia. — Zwłoki wielkiego powieściopisarza polskiego Władysława Reymonta wystawiono na widok publiczny w zgłoszonym oświeconej kaplicy katedry św. Jana. Wielkie tłumy ludności, z wszystkich warstw społecznych, odwiedzały wozoraj w nocy katedrę i kaplicę ze zwłokami.

B e r l i n, 5-go grudnia. — Telegramy nadeszłe z Kowna (Litwa) donoszą, że kilku księży katolickich zamierza zwołać w styczniu konferencję, aby się na niej naradzić nad utworzeniem kościoła narodowego (litewskiego) oderwanego od Rzymu. Wypadek ten dlatego zeszedł u księży litewskich, ponieważ Ojciec święty wezwał

duchowieństwo litewskie do wycofania się z polityki, która może przynieść szkody dla wiary ludu.

(Przyp. Red. Obecny telegram wskazuje wyraźnie na oszczędność księży litewskich a nie polskich.)

Telegramy ze świata.

L o n d y n, 3-go grudnia. — Chamberlain angielski minister spraw zagranicznych otworzył wspaniałą przemową francuską uroczystość podpisania układów w Locarno. Witając serdecznie wszystkich delegatów, wyraził nadzieję, że obecnie nastąpi pogodzenie wszystkich z Niemcami.

Premier francuski Briand wygłosił wzruszające przemówienie w którym zwracając się do delegatów niemieckich Luthera i Stresemanna z otwartymi ramionami rzekł: Obecnie jesteśmy zebrani razem, by nie skupiać siły zbrojne, lecz by pracować w szlachetnym celu wzajemnej pomocy. Jestem dobrym francuzem jak panowie jesteście dobrymi Niemcami lecz obecnie wszyscy jesteśmy już dobrymi europejczykami.

B e r l i n, 3-go grudnia. — Bezrobocie wzrosło się tu znacznie. Obecnie jest 100 tysięcy mężczyzn w Berlinie bez zajęcia w tem 75 procent robotników zawodowych. Tylko jedna trzecia z bezrobotnych pobiera zasiłki pieniężne od rządu.

B e y r u t h (Syria). Jouveinel, nowy komisarz francuski dla Syrii, oświadczył wobec władz syryjskich po przywitaniu, że między obszarem Libanu (zamieszkałym przez katolickich Maronitów) a terytorjum Alcutas istnieje wielka różnica w ustroju i konstytucji. Komisarz zaznaczył także, że rewolucjoniści (syryjscy) niech się nie biedzą na zawarcie pokoju z Francją, ponieważ Francja na żaden pokój z ich stroną się nie zgodzi. Wreszcie komisarz Jouveinel oświadczył, że cały bunt Druzów (zacięty szczeremułmański) ma za cel tylko rabunki i mordy i bynajmniej nie zasługuje na nazwę walki o wolność.

BAR PARANA

Pierwszorzędna Restauracja w Kurytybie.
Rua 15 de Novembro N 22.
Smaczne obiady i kolacje. Dotego niezównany, zawsze świeży «Chops» z Atlantyki. — Obsługa także w języku polskim. — Ceny umiarkowane.

Ciekawe rzeczy z Polski

Awantury komunistów w Otwocku.

W Otwocku zmarł na szeptoty znany w sferach żydowskich, nauczyciel języka hebrajskiego, z przekonań komunistą, Mendel Baszewicz.
Po jego śmierci do mieszkania nieboszczyka przybyli delegaci «Ostatniej Postugi», chcąc zająć się pogrzebem. Jednocześnie z s przybyła grupa miejscowych komunistów, którzy znów ze swej strony chcieli urządzić pogrzeb na sposób niepraktykowany dotąd w Otwocku - a la Lesia. Oczywiście wywołało to żywe oburzenie praktykujących żydów, niechających dopuścić do bezczeszczenia ementarza pogrzebem bez zachowania rytuału.
Jednakowóż po długiej walce i gorzących awanturach komuniści posta-

Ponieważ chcę zlikwidować moje towary przeto znacznie niższą ceną na wszystkich przedmiotach kupna. Abym mógł likwidację jak najprędzej ukończyć postanowiłem przed **BOŻEM NARODZENIEM** moje towary sprzedawać w cenach **śmiesznie niskich**. Przyjdziecie i przekonajcie się!

Mam na składzie towary lokciowa, płótna i inne pierwszej jakości i tańsze, mocne, specjalnie nadają się dla kolonistów. Naprzykład kasimir zagraniczny i nacjełnolay, brim, kapelusze, krawatki, koszule, jedwabie, towary bawełniane i inne drobiazgi do ubrań.

Casa Brasil

N. 10 - RUA JOSE BONIFACIO N. 10 - CURITYBA

wili na swoim, i pochowali Besewicza bez zachowania przepisów religijnych.

Wówczas dopiero rozpoczęli się awantury, na dobre. Z jednej strony stanęli praktykujący chasydzy, chcący za wszelką cenę zwłoki z cmentarza usunąć, z drugiej zaś strony warty komunistów.

Na razie rezultat jest ten, iż żydzi niechęć chować więcej zwłok na cmentarzu miejscowym, gdzie leży „apokryfa” — heretyk, przez co narażeni są na długi i uciążliwy transport zmarłych na cmentarz w Karzewiu.

Rożmaitosci.

NIEMIECKA ZEMSTA NA ANGIELSKICH JENCACH.

Obarzają się Niemcy na zarzuty czynione im w czasie wojny przez aliantów, że się w nieludzki i katowski sposób obchodzili z jeńcami wojennymi.

Obarzają się, gdy im Polacy zarzucają barbarzyństwo i ogłaszają całemu światu, że ich kultura jest najwyższa, że wszystkie narody dla swego dobra powinny przyjąć kulturę prusko-niemiecką.

Za kulturą prusko-niemiecką jest istotnie kultura barbarzyńców i że przyjęcie kultury niemieckiej przez inne narody zamieniliby ludzką w obojętną i zjadliwą, do wadzi tego niezmienne choćby fakt ostatecznego stwierdzenia komisji angielskiej, że spruszczeni Niemcy masowo mordowali jeńców wojennych.

Bawię się w Czersku na Pomorzu komisja angielska, zajmująca się wygrzebaniem zwłok angielskich jeńców wojennych, uczyniła straszno i zgrozą przerażające odkrycie. Oto u przeszło 20 z posteru 64 wydobytych trupów stwierdzono rozbite czaszki zapomocą tego narzędzia, prawdopodobnie kolby od karabinu. Zachodzi silne podejrzenie, iż Niemcy w twornie mordowali bezbronną jeńców wojennych.

Zsądna inna okolicznością bowiem nie można sobie wytłumaczyć tej masy potrzaskanych trupów głów. Przypuszczenie to potwierdza również dalsze spostrzeżenie, mianowicie jeden z trupów złożone miał ręce nie w krzyż na pierś, jak u innych, lecz butwiejące kości rąk trzymały się głowy, która była roztrzaskana, jak gdyby w agonii przedśmiertnej mordowana ofiara rękoma chciała uchronić głowę przed morderczymi ciętami.

U innego trupa znaleziono w kurtce wojskowej rękę metalową żyzką do jedzenia. W tym wypadku zachodzi podejrzenie, iż zamordowano jeńca przy jedzeniu.

Członkowie komisji angielskiej są jednomyślnie zapatrywania, iż wszystkie te okazy barbarzyństwa niemieckiego zmarły śmiercią gwałtowną z rąk katów niemieckich. Jak wielką była śmiertelność wśród jeńców wojennych w tutajszym obozie niemieckim, świadczy również fakt, iż z posteru 40.000 pozostawiono zdrowych jeńców, zmarło w ciągu niespełna 2 lat, około 12.000 chłopów. Mordowano jeńców głodem, lub, jak to się obecnie potwierdza, obydnie mordowano.

Trupy jeńców wojennych (Anglików) przetransportowane zostały nie do Anglii, jak początkowo donoszono, lecz na centralny cmentarz w Poznaniu, aby zoszczędzić przybywającym odwiedzać groby Anglikom zbylecznych rozjazdów do poszczególnych, rozrzuconych w byłym zabiorze pruskim cmentarzy wojennych.

Przedsiębiorcy i kupcy ogłaszają się w „Ludzie”.

Wyszedł nowy, trzeci nakład powiększonej znanej książki do nabożeństwa

JEZU BĄDŹ ZE MNĄ. Wydanie trzecie przerobione. Członkami „Ludu” a nakładem Księży Misjonarzy.

Exemplarz w pięknej płócienniej oprawie z czerwonymi brzegami kosztuje 38; przy odbiorze tuzina płaci się tylko za 10 egzemplarzy

Nie zaniedbuj twojej ziemi!

Aby twoja praca na roli nie była daremną to najpierw przekonaj się, czy rola twoja jest dobrze znawożona i jakim nawozem.

Jak nie jest znawożona to udaj się najpierw do firmy:

LUIZ ROSE

RUA JOSE BONIFACIO NS - CURITYBA - PARANA

gdzie znajdziesz wielki wybór wszelkich nawozów najrozmaitszego gatunku na różne ziemie, a więc:

- Salitre do Chile - saletra chilijska 15,5 proc.
Chloreto de Potassa - chloran potasu 80 proc.
Sulfato de Potassa - siarczan potasu 90 proc.
Superphosphato - superfosfat 44 proc.
Kostna mąka czysto chemiczna.
Kostna mąka zmieszana z mąką z krwi i z obornikiem (Protina).

Obstaunki dostarcza się do domu w każdej ilości od 1 kila do 1.000 kil, transport darmo bo rząd go opłaca.

Pan Twardowski

sławny mistrz czarnoksiężski, — broszurę tę wydała „Oświata” w osobnej, pięknie oprawnej okładce jak 7. numer swego wydawnictwa i poleca to dziełko czytelnikom „Ludu”, towarzystwom i czytelnikom polskim. Egzemplarz 2\$000 tuzina 20\$000.

Ziemia na sprzedaż.

Na kolonii Marumby, Roxo-Roiz — Parana. Ziemia do sadzenia i faszynale Przeważnie las dlewiwy.

Informacji udziela: Stanisław Ostrowski — Antonio Rebouças — Parana.

UWAGA!

Książki do nabożeństwa i historyczne obrazy religijne, krzyże, krzyżyki, medaliki oraz lichitarze kościelne co dopiero nadeszły w wielkim wyborze!

Cezar Schulz
Ul. Barão do Serro Azul 12, 12
Kurytyba — Paraná.

5 PROC. RABATU. — Rodacy! Dom handlowy Romana Czarnieckiego w Guarany (Rio Grande do Sul).

Zawiadamiam Szanownych Rodaków z kolonii Guarany, że posiadam na składzie wielki wybór świeżych towarów lokciowych, naczyn kuchennych, ubrania, kapeluszy i t. d. po cenach przystępnych. Przez tego kupującym za gotówkę od 25% daję 5 proc. rabatu. — Upraszam się Szan. Rodaków o liczne odwiedziny, kupując. Pzekonacie się ile pioniędzy oszczędzić możecie. Tylko w sklepie Romana Czarnieckiego.

Kupuje wszelkie produkty krajowe. — Płaci najwyższe ceny.

Czas został właścicielem własnego domu. Jedyna sposobność Tereny w Ponta Grossie na „raty” lub za gotówkę. Całkowicie ulegalizowane, przez właścicieli T. J. Wdowy Hermínio Correia Madureira i P. Eduarda de Freitas.

Sprzedaje w srodku miasta Ponta Grossy. Za gotówkę i na raty. Korzystajcie! Po informację zgłaszaj się można: — Antoni N. Heisels — Caixa Postal Nr. 132. — Ponta Grossa Parana.

Kupujcie tylko farby Bayera do farbowania tkanin Bayera, gdyż są najlepsze i prawdziwe.

Polska Gospoda i Pensjonat.

pana Antoniego Nowakowskiego znajduje się przy ul. Comendador Araujo nr. 24, Kurytyba. Wszystkim Rodakom przejeżdżającym możemy gorąco polecić ten pensjonat. Kuchnia polska wysmienita i tania. Wydaje się obiady do domu. Pokoje schludne do wynajęcia na krótszy lub dłuższy czas.

DOBRA OKAZJA!

Mam do sprzedania 12 akrów ziemi w tem kawał lasu i zabudowania dobre. Cena 7500\$000 w miejscowości Lagoa Suja, Municipium Araucaria. Blizszych informacji udzieli Michał Bochnia. Listownie należy się zwracać: José Wasowicz. — Palmyra — Parana.

Dr. MIROSLAW SZELIGOWSKI

Były asystent klinik europejskich. Lekarz i operator.

Kurytyba - Rua S. Francisco N25 Leczy podług najnowszych sposobów. Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne. Chorych zamieszcowych przyjmują na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczy promieniami Roetgenowa. Posiada własne laboratorium do badań chemicznych i mikroskopowych oraz do badań krwi na choroby ukryte. ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.

AKUSZERKA Marja Gosławska z dyplomem ze szkół położniczych w Warszawie. — Rua Desembargador Motta Nr. 6 Leczy choroby kobiece, pracowała w São Paulo w zawodzie akuszerskim 10 lat. Swój do swego!

Znakomite farby „Bayer” do farbowania

jakichkolwiek materiałów z bawełny, jedwabiu, pojdewabiu i t. d. Może każdy to sobie zrobić w domu.

Isis Bichard. Najlepszy środek przeciwko karantemu. (robactwu). Certian Bayer. Najlepsze lekarstwo przeciwko plukom i innym robakom. Pyramides Matador: znakomity środek do wyęplienia moskitów.

Skład Carlos Luhn Rua Riachuelo 52 — Curityba.

Empreza Veloz która podejmuje się przetransportować i przerosin z wszelkimi ostrożnościami.

Rua Dr. Muricy N. 110 - Kurytyba - Telefon N 210

Nie każ przewozić swoich mebli, dopóki nie zasięgniesz rady we firmie transportowej

„A Vencedora” Fabryka karmelków i cukierków w najlepszym gatunku i w papierki owijanych.

Malinowych, kokosowych, miętowych, cytrynowych, ananasa. Prócz tych mam inne jeszcze gatunki specjalne nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych.

Upraszam Szan. Rodaków o łaskawe przekazanie się o tem, że są najlepszą i najtańszą w Kurytybie.

Franciszek Lachowski CURITYBA — Rua Cabral N 53 — PARANA

Stój! Czytaj! Jak Cię ktoś spotyka, To mu powiedz żywo: Ze najlepsze piwo Tylko jest „ATLANTICA”

Zakład Krawiecki Jak oba Prokopiaka Ulica Riachuelo N 28 — Curityba — Paraná.

Zawiedamiam Szanowną Klientelę, że posiadam na składzie wybór najlepszych i najmedniejszych materiałów krajowych zagranicznych. Szanowni goście! przyjdźcie a przekonacie się że w dobre, ładne i tanie ubranie ubierzecie się.

HOTEL CENTRAL Curityba — Rua Ebano Pereira N 8. PRZYJEZDZAJĄC DO KURYTYBY SZUKAJCIE NAJTANSZY HOTEL CENTRAL!

Płaci się dziennie za jedzenie tylko 6\$000. — Dobry pokój tylko 9\$000. — Pensjonisci płacą 150\$000, 120\$000 i 80\$000 miesięcznie. Bez pokoju 65\$000 i 100\$000. — Dostarcza się jedzenia do domów

Restauracja Polska w Iraty KONSTANTEGO KOWALSKIEGO. zaraz przy dworcu kolejowym za magazynem, na Rua da Liberdade. Przyjmuje na wikt, nocleg lub dłuższy pobyt. Obsługa sumienna. Rozmówić można się w języku polskim a także w brazylijskim, niemieckim, ruskim, rosyjskim. CENY UMIARKOWANE.

ZAKŁAD KRAWIECKI Ewarysta Kornowski, GUARANY (Rio Grande do Sul) zawiadamia Szanowną klientelę, że posiada na składzie wszelkie materje, ubrania gotowe, wykonane solidnie i po cenach najtańszych. Rodacy! Swój do swego!

Hotel Jana Wilczyńskiego

Podają do wiadomości Szanownym Rodakom przyjeżdżającym do Kurytyby iż hotel mój znajduje się przy Placu Tiradentes N. 9 pierwsze piętro.

Przyjezdny otrzymuje każdej chwili za wyższą lub niższą opłatą wygodne dostatnie pomieszczenie wraz z utrzymaniem.

Ceny umiarkowane. — Przyjmuje również stołowników stałych. — Potrawy maćne, zdrowe i tanie. SWOJ DO SWEGO!

Upraszam się Szanownych Rodaków o liczne odwiedziny. Jan Wilczyński.

CASA METAL

CURITYBA, Rua 15 de Novembro 44 — Caixa Postal 140

Jose Hauer Junior & Cia. Wielki skład żelaza i stali, w sztabach i w płytach, śrub gwoździ, rur, łańcuchów i innego żelastwa do wozów, WSZELKIEGO RODZAJU RZEMIOSŁA I MASZYNY.

Oleje, szkła, drut gładki i kolczasty, maszyny rolnicze i t. d.

Nadchodzą codziennie transporty plugów.

TOWARZYSTWO FRANCUSKIE MORSKIEJ ŻEGLUGI „Chargeurs Reunis” „Sud Atlantique”

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux. Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi pospieszonymi, które odbywają podróże ze Santos do Frareji w 15 dniach. oras statkami specjalnie urządzonymi dla emigrantów którzy znajdują najwygodniejsze pomieszczenia. Statki mają do dyspozycji kabiny trzeciej klasy.

Podróż do Polski odbywa się ze Santos albo z Rio de Janeiro do Havre z Havre do Gdyni statkami „Polonia”.

NAJBLIŻSZY ODJAZD DO EUROPY:

Z Santos Z Rio de Janeiro

„QUESSANT” 30-go Listopada 1-go Grudnia

„FORMOSE” 11-go Grudnia 12-go „

„MALTE” 20-go „ 21-go „

„LUTETIA” 11-go „ 12-go „

„DESIRADE” 30-go „ 31-go „

Sprzedaz biletów z Brazylii do Polski oraz z Polski do Brazylii t. z. (bilhetes de chamada; zastawia i bliższych informacji udziela

Agent: IGNAOY KASPROWICZ Avenida Luiz Xavier N. 28 — Kurytyba.

CASA IDEAL

Rua Jose Bonifacio N. 9. - Curityba. OBSEUGA W POLSKIM JEZYKU.

Wielki skład obuwia, pończoch, gum, farb, szwów, cholewek i t. d. Wyrabi się trzewiki według najnowszej mody. Mamy też zawiki staromodne które bardzo tanio nabyć można.

Filija Rua 15 de Novembro N. 31.

ZIARNO POLSKIE

po doświadczeniach, odbytych w 6 stanach Brazylii południowej i środkowej zostało uznane za najlepsze do tutejszych klimatów. Dlaczego? Bo pochodzi z Polski, gdzie klimat jest przejściowy, nie jednostronny, jak na zachodzie Europy. — Kapusta polska ma głowy jak z żelaza.

PAWEŁ NIKODEM — Skład nasion z Polski w Kurytybie, Parana, — Travessa Zacharias N. 5

Wysyłka nasion koleją lub pocztą do wszystkich miejscowości w Brazylii.

Companhia Carbonifera do Ribeirão Novo.

WENCESLAU BRAZ — RAMAL DO PARANAPANEMA.

Powyzsza spółka kopalni węglowej w Ribeirão Novo poszukuje górników, cieśli, ślusarzy, robotników metalowych i wogóle mocznych mężczyzn do roboty zornicznej w kamieniu. Wystarczy napisać list pod powyższym adresem albo głosić się osobiście do zarządcy kopalni: Srr. Guilherme Moller em Wenceslau Braz.

Zakład Krawiecki Jak oba Prokopiaka

Ulica Riachuelo N 28 — Curityba — Paraná.

Zawiedamiam Szanowną Klientelę, że posiadam na składzie wybór najlepszych i najmedniejszych materiałów krajowych zagranicznych. Szanowni goście! przyjdźcie a przekonacie się że w dobre, ładne i tanie ubranie ubierzecie się.

HOTEL CENTRAL Curityba — Rua Ebano Pereira N 8. PRZYJEZDZAJĄC DO KURYTYBY SZUKAJCIE NAJTANSZY HOTEL CENTRAL!

Płaci się dziennie za jedzenie tylko 6\$000. — Dobry pokój tylko 9\$000. — Pensjonisci płacą 150\$000, 120\$000 i 80\$000 miesięcznie. Bez pokoju 65\$000 i 100\$000. — Dostarcza się jedzenia do domów

Restauracja Polska w Iraty KONSTANTEGO KOWALSKIEGO. zaraz przy dworcu kolejowym za magazynem, na Rua da Liberdade. Przyjmuje na wikt, nocleg lub dłuższy pobyt. Obsługa sumienna. Rozmówić można się w języku polskim a także w brazylijskim, niemieckim, ruskim, rosyjskim. CENY UMIARKOWANE.